

Posiedzenie Rady Państwa

Na posiedzeniu w dniu 23 bm. Rada Państwa rozpatrzyła informację Ministerstwa Spraw Zagranicznych o realizacji ratyfikowanych przez Radę Państwa umów zawartych z innymi państwami w sprawie współpracy kulturalnej i naukowej, jak również sprawozdanie swej komisji spraw kadr naukowych o aktywności pracowników nauki w uzyskiwaniu patentów i o zakresie przydatności tych patentów dla rozwoju gospodarki narodowej.

Rada Państwa ratyfikowała:

- Układ o zakazie umieszczania broni jądrowej i innych rodzajów broni masowej zagłady na dnie mórz i oceanów oraz w jego podłożu,
- konwencję konsularną między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich,
- umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Królestwem Danii w sprawie wzajemnego przyznania praw do połowów w ich odpowiednich strefach rybołówstwa morskiego.

Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:

- W Republice Wschodniego Urugwaju — Mieczysława Włodarkę, który będzie pełnił tę funkcję obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Argentynie i Boliwii, na które został mianowany w dniach 3 czerwca 1971 r. i 5 lipca 1971 r.
- W Republice Środkowoafrykańskiej — Lucjana Wolniewicza, który będzie pełnił tę funkcję obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Demokratycznej Republice Konga, na które został mianowany dnia 5 marca 1971 r.

Ponadto Rada Państwa uwzględniła prośby 23 osób o nadanie obywatelstwa polskiego. (PAP)

„Jesień-71”

W co nas ubierze przemysł?

Odpowiedzi na to pytanie udzieli niebawem handel, który obecnie kończy podpisywanie targowych umów na zaopatrzenie przyszłego kwartału i półrocza. Jak informowano wczoraj zwiędającego członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR Jana Szydłaka — przebieg tych pertraktacji jest dla rynku pomyślny.

Potwierdza to np. zainteresowanie handlu ekspozycją przemysłu odzieżowego. Doświadczenie w ostatnich dniach handlowcy zgłosili wobec tych producentów zwiększone zapotrzebowanie, w wyniku czego pierwotna oferta na odzież wartości 5,8 mld. zł — ulegnie zwiększeniu. Do dnia dzisiejszego handel złożył zapotrzebowanie wartości łącznej 7 mld. zł. Zaskoczenie wytwórców jest zatem duże i zachodzi obawa, iż producenci tkanin mogą nie podać wszystkich zamówień. Jak się ocenia w przemyśle odzieżowym, tak duże zainteresowanie handlu ich produkcją wynika m. in. z większej operatywności detalu i handlu terenowego, który uczyniono odpowiedzialnym za stan zaopatrzenia swego regionu.

N. Podgorny odwiedzi Indie

W stolicy Indii podano oficjalnie do wiadomości, że radziecka delegacja partyjno-rządowa z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym na czele, która uda się do Demokratycznej Republiki Wietnamu 1 października, zatrzyma się na krótko w Delhi. Jej pobyt w Indiach potrwa 1 dzień.

Spotkanie Nixon — Hirohito

Rzecznik Białego Domu poinformował we środę, że w najbliższą niedzielę prezydent Nixon spotka się na Alasce z cesarzem Japonii Hirohito, który udaje się w podróż do Europy.

Min. M. Debre w Londynie

W czwartek przed południem premier W. Brytanii, Edward Heath przyjął przebywającego z wizytą w Londynie francuskiego ministra obrony Michela Debre. Agencja Reutera, powołując się na wiadomości ze źródeł poinformowanych, pisze, iż przedmiotem 20-minutowej rozmowy były przede wszystkim sprawy bezpieczeństwa europejskiego.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
24
WRZEŚNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 227 (8580)
Cena 50 gr

Kluczowe zadanie — dalsza poprawa zaopatrzenia rynku

Wypowiedź ministra Edwarda Sznajdra

Jak podawaliśmy, 21 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznało się z informacją Ministra Handlu Wewnętrznego o przewidywanym zaopatrzeniu rynku w IV kwartale br. O tych bliskich i ważnych dla społeczeństwa sprawach mówi min. Edward Sznajder.

— Chcę na wstępie przypomnieć — stwierdził E. Sznajder — że jako minister

W listopadzie kolejna runda SALT w Wiedniu

Obecna runda radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT) zakończyła się w czwartek 90-minutowym spotkaniem w ambasadzie ZSRR. Następną rundę rokowań rozpocznie się w Wiedniu w listopadzie.

Rozmowy w Helsinkach, które zaczęły się 8 lipca, zostaną formalnie zakończone w piątek wizytą szefów delegacji radzieckiej i amerykańskiej u prezydenta Finlandii, Urho Kekkonena. Również w piątek oczekuje się opublikowania wspólnego komunikatu. (PAP)

handlu wewnętrznego już trzeci raz od grudnia ubiegłego roku referuję te sprawy na posiedzeniach Biura Politycznego, a niezależnie od tego zagadnienia związane z poprawą zaopatrzenia ludności były wielokrotnie omawiane na tym forum. Świadczy to dobitnie o wysokiej randze, jaką obecne kierownictwo partii nadaje sprawom produkcji towarów konsumpcyjnych i rozwojowi handlu.

Jeśli chodzi o sprawy rynku w najbliższych miesiącach, to należy wskazać, że w wyniku ustaleń Rady Ministrów z lipca, sierpnia i września br. resorty gospodarcze zgłosiły dodatkową produkcję towarów rynkowych wartości 7 mld. zł. Ponieważ asortyment wyrobów objętych tymi dostawami jest ściśle uzgadniany z handlem, powinny to być artykuły potrzebne i poszukiwane.

Wiadomo, że podstawowe znaczenie dla zaopatrzenia rynku spożywczego mają dostawy mięsa i przetworów mięsnych, pragnę więc podać, że we wrześniu dostawy mięsa i przetworów mięsnych (łącznie z mięsem z odkupu gospodarczego) są wyższe o 17,3 proc. a w IV kwartale br. będą one wyższe o ponad 18 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Mimo tak znacznego zwiększenia ilości mięsa i przetworów mięsnych nie wystarczą jeszcze na pełne zaspokojenie popytu, co powoduje konieczność utrzymania priorytetu zaopatrzenia dużych aglomeracji miejskich i osiedli robotniczych. Duży nacisk kładziemy na zwiększenie sprzedaży ryb i drobiu. Nie jest pokryty w pełni popyt na masło, aczkolwiek w IV kwartale br. możemy go dostarczyć o 6,5 proc. więcej niż w podobnym okresie ub. roku. Istnieje dostateczna, a nawet nie w pełni uwzględniana w zamówieniach podaż tłuszczów roślinnych oraz smalcu i słoniny. Zwiększamy też produkcję i dostawy szlachetnych odmian margaryny, a zwłaszcza margaryny „Maja”, która nadaje się do bezpośredniej konsumpcji — tak jak masło.

Na zdjęciu: członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak zwiędza wraz z towarzyszącymi mu osobami ekspozycję maszyn do szycia w pawilonie 11.

Fot. — K. Przychodzki



W obecnej kolekcji targowej przemysł eksponuje ogółem 1725

Dokończenie na str. 2

sem ub. roku. Mimo tak znacznego zwiększenia ilości mięsa i przetworów mięsnych nie wystarczą jeszcze na pełne zaspokojenie popytu, co powoduje konieczność utrzymania priorytetu zaopatrzenia dużych aglomeracji miejskich i osiedli robotniczych. Duży nacisk kładziemy na zwiększenie sprzedaży ryb i drobiu. Nie jest pokryty w pełni popyt na masło, aczkolwiek w IV kwartale br. możemy go dostarczyć o 6,5 proc. więcej niż w podobnym okresie ub. roku. Istnieje dostateczna, a nawet nie w pełni uwzględniana w zamówieniach podaż tłuszczów roślinnych oraz smalcu i słoniny. Zwiększamy też produkcję i dostawy szlachetnych odmian margaryny, a zwłaszcza margaryny „Maja”, która nadaje się do bezpośredniej konsumpcji — tak jak masło.

Dokończenie na str. 2

Na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Pierwsza porażka USA w debacie nad sprawą ChRL

W środę na forum Komisji Ogólnej Zgromadzenia Ogólnego NZ, składającej się z 25 członków, Stany Zjednoczone poniosły pierwszą porażkę w debacie nad sprawą reprezentacji Chin w ONZ, ponieważ nie udało im się połączyć w jednym punkcie porządku dziennego rezolucji albańskiej i amerykańskiej na temat reprezentacji Chin w ONZ.

Kiedy komisja przystąpiła do rozpatrywania punktu: „Sprawa reprezentacji Chin w ONZ”, przedstawiciel USA, G. Bush, zastosował chwyt tak-

tyczno-proceduralny, wysuwając 2 wnioski:

1. Aby projekt rezolucji amerykańskiej przewidujący dopuszczenie reprezentacji ChRL, przy równoczesnym utrzymaniu w tej organizacji reżimu czangkajskiego był rozpatrywany w pierwszej kolejności.
2. Aby zarówno rezolucja amerykańska w sprawie reprezentacji Chin w ONZ jak i rezolucja albańska, mówiąca wyraźnie o przywróceniu wszystkich praw ChRL w ONZ, były umieszczone na porządku dziennym jako jeden punkt pt. „Kwestia reprezentacji Chin w ONZ”.

Wniosek amerykański wywołał

Dokończenie na str. 2

Wymiana listów

A. Gromyko — W. Scheel

Porozumienie czterostronne w sprawie Berlina Zachodniego powinno stać się ważnym czynnikiem stabilności, opartej na uznaniu realiów terytorialnych i politycznych, które się ukształtowały w Europie — pisze minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko w odpowiedzi na list, jaki wystosował do niego minister spraw zagranicznych NRF, W. Scheel. W liście tym z 7 września br., min. W. Scheel podkreśla znaczenie porozumienia czterostronnego dla rozładowania napięcia i zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. (PAP)

M/T „Osa” uratował brytyjskich żołnierzy

M/T „Osa” należącego do szwedzkiego kombinatu rybnego „Gryf” wyłowił 22 bm. na Morzu Północnym w pobliżu wyspy St. Kilda dryfujący gumowy ponton. Znajdowało się na nim dwóch żołnierzy brytyjskich. Jak wynika z nadesłanego do przedsiębiorstwa telegramu, na pontonie tym nastąpiła awaria silnika oraz przebiecie jednej komory powietrznej, wskutek czego dryfował on na morzu przez ponad 4 godziny. Po skontaktowaniu się z brytyjską stacją brzegową, trawler przekazał uratowanych Brytyjczyków na wyspę, gdzie znajduje się ich macierzysta jednostka wojskowa. (PAP)

Zastrzelenie przywódcy KP Dominikany

Agencja Tanjug donosi — że w czwartek rano został bestialsko zastrzelony przez policję, na ulicy w Santo Domingo, jeden z przywódców Komunistycznej Partii Dominikany, Homero Vargas. Przejeżdżał on samochodem w pobliżu kwatery głównej policji. Policjanci zatrzymali go, zmusili do opuszczenia samochodu i położyli się na jezdni. Następnie zastrzelili go z pistoletu. (PAP)

Cholera w Portugalii

Portugalskie władze sanitarne poinformowały o wykryciu 4 przypadków cholery w Almadzie w pobliżu Lizbony. Chorych znajdują się w szpitalu w stolicy Portugalii i życie ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Według władz sanitarnych wszyscy 4 osoby zakaziły się cholera od zalogi jednego ze statków zagranicznych, który naprawiany jest w miejscowej stoczni.

Tajfun spustoszył Tajwan

Groźny tajfun „Bess” spowodował poważne straty w północnym Tajwanie. Co najmniej 20 osób poniosło śmierć, a 72 zostało rannych. Siła wiatru dochodziła do 190 km/godz. przy równoczesnym ulewem deszczu. Według pierwszych ocen całkowicie zniszczonych zostało ok. 1000 domów i ponad 2000 poważnie uszkodzonych. Większość ulic w Tajpej znajduje się pod wodą.

skiego oraz perspektywy wspólnej polityki wojskowej Francji i W. Brytanii.

Konflikt w rządzie Kambodży

Jak donosi Agencja France Presse szef rządu z Phnom Penh, marszałek Lon Nol zażądał od wicepremiera, gen. In Tama złożenia

dimisji. Gen. In Tam odmówił. Chwilowo nieznane są powody, które skłoniły marszałka Lon Nola do próby usunięcia z rządu jednej z najbardziej wpływowych osób obecnej ekipy.

Rekord bezrobocia w W. Brytanii

Rząd brytyjski ujawnił w czwartek, że bezrobocie w W. Brytanii osiągnęło obecnie najwyższy poziom od 1946 roku. Bez pracy pozostaje blisko 930 tys. ludzi a więc o 25 tys. więcej niż przed miesiącem. Sekretarz stanu do spraw zatrudnienia Robert Carr oświadczył, że „sytuacja jest bardzo poważna”.

narody obchodzą 30-lecie swojej rewolucji i walki przeciwko zaborem faszystowskim i swoim zdradcom”.
Od czasów tej bohaterskiej walki upłynęło wiele lat. Odnosiliśmy

Dokończenie na str. 2

Trwają naloty USA

Protest delegacji DRW na rozmowy paryskie

Jak już podawaliśmy amerykańskie lotnictwo dokonało we wtorek masowych bombardowań terytorium DRW. W wyniku tego barbarzyńskiego ataku zginęło wiele osób wśród ludności cywilnej, a straty materialne są znaczne. W środę w Paryżu odbyła się w związku z tym konferencja prasowa przedstawicieli delegacji DRW, biorącej udział w rozmowach w sprawie Wietnamu.

Nguyen Than Le oświadczył, że na znak protestu przeciwko masowym nalotom z 21 września delegacja DRW nie weźmie udziału w kolejnym posiedzeniu konferencji, które miało się odbyć w dniu 23 września.

Dwa amerykańskie myśliwce bombardujące typu „F-4 Phantom” dokonały w środę nowego ataku na terytorium DRW bombardując rejon przełęczu Mu Gia, położonej 120 km na północny zachód od strefy zdemilitaryzowanej, na granicy między Laossem a DRW. Amerykański rzecznik w Sajgonie podając tę wiadomość oświadczył, iż atak ten był „reakcją obronną”. (PAP)

W Poznaniu

Umowa o współpracy Politechnika — przemysł

Wczoraj w rektoracie Politechniki Poznańskiej podpisano umowę o współpracy naukowej i technicznej pomiędzy Politechniką Poznańską a Zjednoczeniem Przemysłu Okuć i Instalacji Budowlanych w Poznaniu.

Określona w umowie współpraca ma charakter długofalowy i obejmuje m. in.: uzgadnianie długofalowych i rocznych tematów i zadań naukowych, podejmowanych przez obie strony, uwzględnianie przez Instytut Technologii Budowy Maszyn problemów interesujących Zjednoczenie, wzajemna wymiana informacji o wynikach badań i efektach zastosowań, wspólne organizowanie zespołów problemowych, podnoszenie kwalifikacji zawodowych pracowników Zjednoczenia, wyposażanie pracowni Instytutu przez Zjednoczenie itp.

W ramach umowy Zjednoczenie może zlecać Politechnice opracowywanie konkretnych tematów badawczych. Umowa obejmuje zagadnienia z dziedziny przetwórstwa tworzyw sztucznych.

Wkrótce podobną umowę zawrze Politechnika z poznańskim „Mostostalem”. (mb)

OGODA

Zachmurzenie niewielkie lokalnie umiarkowane. Rano liczne mży. Temperatura maksymalna od 18 st. na wschodzie do 22 st. na zachodzie.

„Neues Deutschland” o przebiegu rokowań przedstawicieli NRD i NRF

Dziennik „Neues Deutschland” w komentarzu opublikowanym w czwartek na temat spotkania przedstawicieli NRD i NRF dr. Michaela Kohla i Egona Baha stwierdza, że o kryzysie w rokowaniach między tymi przedstawicielami obu państw niemieckich nie może być mowy.

Dziennik przypomina, że na środowym spotkaniu w Berlinie sekretarz stanu NRF, Egon Bahr działając według wskazań swego rządu, nie był w stanie przystąpić do rzeczowych rokowań na temat przekazanego 6 września 1971 roku projektu NRD dotyczącego układu komunikacyjnego między NRD i NRF, jak również porozumienia w sprawie ruchu tranzytowego między NRF i Berlinem Zachodnim.

Tym samym — jak każdy rozumie — rzeczowe potraktowanie problemów, jakie należy rozwiązać w stosunkach między NRD i NRF, zostało znowu odroczone. Jak długo rząd federalny będzie manifestować takie niepoważne stanowisko, tego nikt nie może dziś przewidzieć. Jasne jest tylko jedno: problemy, które stoją na porządku dnia, w interesie pokoju i odprężenia w centrum Europy, wymagają rozwiązania. Dobra wola Niemieckiej Republiki Demokratycznej, by przyczynić się do rozwiązania korzystnego dla wszystkich stron, jest niezaprzeczalna.

Nie zważając na brak wyników środowego spotkania — pisze „Neues Deutschland” —

nie należy — jak podkreślają kierownicze koła w stolicy NRD — przyjmować nazbyt tragicznie bardzo krótkiego tym razem pobytu Baha w stolicy NRD.

Nie jest się tu również skłonym do aprobowania hulaśliwych głosów w NRF, które już obecnie mówią o kryzysie w rokowaniach między Kohlem i Bahrem.

W dalszym ciągu komentarz omawia poszczególne części propozycji NRD dotyczących układu komunikacyjnego między NRD i NRF oraz porozumienia w sprawie ruchu tranzytowego między NRF i Berlinem Zachodnim i stwierdza: jeżeli przemysł się bez uprzedzenia propozycje, które są w projektach rządu NRD, musi się dojść do konkluzji, że są to dobre propozycje. Biorąc one realia za punkt wyjścia. Uwzględniwszy nie tylko interesy NRD, lecz również interesy NRF i interesy Berlina Zachodniego.

Jak oświadczył 22 bm. rzecznik Departamentu Stanu, Stany Zjednoczone odmówiły podpisania końcowego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego, dopóki oba państwa niemieckie nie dojdą do porozumienia w sprawie jego szczegółów. (PAP)

Partyjna dyskusja w wojsku

Rozwija się żołnierska partyjna dyskusja nad wytycznymi KC PZPR. Zasadniczy temat — jak przetrworzyć na gruncie sił zbrojnych zadania stojące przed partią i narodem, w jaki sposób najlepiej i najefektywniej zadania te w wojsku realizować.

W Wojskach Obrony Powietrznej Kraju jak stwierdził w rozmowie z dziennikarzem PAP płk. Jan Cieślak — zastępca dowódcy WOPK do spraw politycznych, naczenie pierwszorzędne w dyskusji ma problem człowieka — gotowości bojowej! Specyfika służby — wyczerpująca, ofiarna praca nad tym, co zwykło określać się lapidarnie — szkoleniem bojowym jednostek, te nieustające dyżury bojowe pełnione przez żołnierzy dniem i nocą, w każdych warunkach atmosferycznych i klimatycznych, wszystko to sprawia, że w Wojskach Obrony Powietrznej Kraju — jak chyba w żadnym innym rodzaju wojsk — żołnierz jest niesłychanie blisko na co dzień, sprężynę, za najnowocześniejszą techniką bojową.

Tak więc sprawność całego organizmu wojskowego, wsparcia efektywności partyjnego działania — wciąż doskonałego na rzecz umacniania gotowości bojowej, jak również rachunek ekonomiczny podejmowanych przedsięwzięć — to centralne sprawy dyskutowane na partyjnym forum. (PAP)

Pierwsza porażka USA w debacie nad sprawą ChRL

Dokończenie ze str. 1

lał burzę protestów i wielogodzinna dyskusja.

W celu rozwiązania problemu przyjęto propozycję przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego Adama Malika, przewidującą głosowanie nad 3 odrębnymi sprawami: włączeniem do porządku dziennego rezolucji albańskiej, włączeniem amerykańskiego projektu rezolucji i połączeniem projektu rezolucji amerykańskiej i albańskiej w jeden punkt porządku dziennego.

Za umieszczeniem na porządku dziennym rezolucji albańskiej domagającej się przywrócenia wszystkich praw ChRL w ONZ wypowiedziało się 17 państw, przeciwko padło tylko 2 głosy — przedstawiciele Japonii i Kastyrii, a 4 państwa: Japonia, USA, Belgia i Filipiny wstrzymały się od głosu.

Natomiast za włączeniem amerykańskiego projektu rezolucji w sprawie reprezentacji Chin w ONZ wypowiedziało się tylko 11 państw, 9 wystąpiło przeciwko, a 4 — Francja, W. Brytania, Belgia, i Sierra Leone wstrzymały się od głosu.

Stany Zjednoczone poniosły

Zamachy bombowe w Irlandii Północnej

Nic nie zapowiada uspokojenia sytuacji w Ulsterze. W czwartek rano z przejeżdżającego samochodu rzucono ładunek materiałów wybuchowych w pobliżu znajdującego się pod Belfastem obozu dla internowanych, gdzie przebywa bez wyroku sądowego 219 Irlandczyków, podejrzanych o dokonywanie aktów terroru. Bomba wyrwała lej 3 metrowej głębokości na skraju szosy.

W Belfastzie obrzucono bombami demowej fabrykacji oddział brytyjski, który w czwartek o świcie przeprowadzał rewizję w dzielnicy katolickiej.

K. Jarosz wiceministrem przemysłu spożywczego i skupu

Prezes Rady Ministrów mianował dr inż. Kazimierza Jarosza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu.

Kazimierz Jarosz urodził się 13 marca 1923 r. w Wiskienicy pow. Łowicz w rodzinie chłopskiej. W przemyśle spożywczym pracuje od 1948 r. kolejno na stanowiskach: technika-chemika, inspektora w dziale kontroli technicznej, st. inżyniera w wydziale produkcyjnym. W 1963 r. został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora naczelnego do spraw technicznych w Zjednoczeniu Przemysłu Spirytusowego, a od 1968 r. do chwili obecnej jest dyrektorem naczelnym tegoż zjednoczenia.

Członek PZPR. (PAP)

Powrót misji brytyjskiej z Rodezji

Lord Goodman powrócił na czele misji brytyjskiej ze swej czwartej kolejnej podróży do Salisbury, gdzie prowadził rozmowy sondażowe, mające na celu znalezienie „wspólnego języka” z przywódcą rodezyjskich rasistów, Smithem. Dziś Lord Goodman złoży sprawozdanie Douglas-Home'owi.

Według ostatnich doniesień z Salisbury, Smith odrzucił możliwość wprowadzenia w Rodezji kiedykolwiek zasady „jeden obywatel — jeden głos”.

Rozmowy L. Breżniewa

Dokończenie ze str. 1

w tych latach znaczne sukcesy w stosunkach między naszymi obydwojoma krajami, ale były i trudności. Obecnie możemy stwierdzić z zadowoleniem, że osiągnięto poważne rezultaty prawie we wszystkich dziedzinach naszej współpracy.

„Narody i rząd Jugosławii — powiedział dalej J. Broz Tito — gorąco pragną przyjacielskich, wszechstronnych i trwałych stosunków ze Związkiem Radzieckim”.

Prezydent Jugosławii podkreślił, że układy zawarte między ZSRR i NRF oraz Polską

Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Federalną, a zwłaszcza podpisane niedawno porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego otwierają drogę do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa na trwałych podstawach.

Odpowiadając na toast prezydenta Jugosławii Leonid Breżniew podkreślił, iż sens rozmów, które rozpoczęły się we wtorek polega na wcieleniu w życie uczuć braterstwa i przyjaźni wiążących narody obu krajów. Zadania stojące przed nami — powiedział L. Breżniew — nie są proste. Rozumiejmy to doskonale obie strony uczestniczące w rozmowach. Nie byliśmy realistami, gdybyśmy nie widzieli, że sunięcia lat, w których radziecko-jugosłowiańskie stosunki były nie najlepsze ciążył na wielu sprawach, ale nie byliśmy komunistami i internacjonalistami, gdybyśmy nie umieli zapomnieć o przeszłości i nie widzieli szerokiego horyzontu naszych czasów.

Mówiąc o przyjaźni łączącej narody ZSRR i Jugosławii, Leonid Breżniew oświadczył, że dzisiaj przyjaźń ta opiera się na mocnych podstawach. Mimo różnego podejścia do pewnych konkretnych problemów, oba kraje łączą interesy klasowe i wspólnota ostatecznych celów.

„Doskonale wiemy — oświadczył L. Breżniew w końcowej części swego toastru — iż są w świecie rozmaite siły, które chętnie przeszkadziłyby rozwojowi stosunków i skrzętnie rozdychają wszelkie różnice zdań, próbując różnymi sposobami wbić między nas klin. To te właśnie siły wymyśliły bzdurę o tzw. „doktrynie ograniczonej suwerenności”. To one rozpuszczają plotki o wojskach radzieckich gotowych ruszyć na Balkany i wiele innych bredni, twierdząc, iż Jugosławia „ciąży ku zachodowi” itp.

Uważam, że nie warto tracić czasu na obalanie tych wszystkich oszczerstych wymysłów, jednak przypominają nam one o tym, iż sprawa przyjaźni radziecko-jugosłowiańskiej wymaga stałej obrony”. (PAP)

Narada w KW PZPR

Kobiety dyskutują nad wytycznymi na Zjazd

Wczoraj pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Władysława Ślebodę odbyła się narada przewodniczących do spraw pracy partyjnej wśród kobiet przy komitetach powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR. Tematem narady była informacja o aktualnych przedsięwzięciach polityczno-organizacyjnych w ruchu kobiecym w kampanii przedzjazdowej.

Przybyłe na naradę kobiety mówiły o wytycznych na VI Zjazd PZPR gdzie sprawom kobiecym, poświęca się dużo miejsca. Dyskutowano na temat zawodowo-społecznej aktywizacji kobiet, konieczności wypracowania profilu awansu społecznego i zawodowego kobiet. W przygotowaniach do VI Zjazdu aktyw kobiece postawił zadanie szczegółowej analizy

wytycznych łącznie z wyprowadzeniem wniosków, które następnie przekaże się do komitetów partii.

Poinformowano, że Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych stawia sobie za zadanie m. in. realizację poprawy warunków socjalno-bytowych załóg, ze szczególnym uwzględnieniem prac kobiet. Liga Kobiet skoncentrowała dyskusję nad trzema zagadnieniami: budownictwa mieszkaniowego, spraw socjalnych i wychowaniem dzieci i młodzieży.

Sprawy socjalne, a w szczególności problem przechodzenia na rentę i emeryturę, półetat, chałupnictwo, rozwój usług i trudna kwestia zatrudnienia kobiet były też szeroko dyskutowane.

Podsumowując dyskusję, sekretarz Władysław Śleboda zwrócił uwagę na potrzebę uczestnictwa w przedzjazdowej dyskusji wszystkich kobiet — zrzeszonych i niezrzeszonych. B. G.

Kluczowe zadanie

Dokończenie ze str. 1

Do najczęściej nabywanych przez ludność artykułów przemysłowych zaliczają się wyroby przemysłu lekkiego. Dlatego więc — powiedział min. E. Sznajder — przypomnę, że tegoroczne ich dostawy będą wyższe o ponad 11 proc. od ubiegłorocznych. Duży wpływ na poprawę zaopatrzenia rynku w tym dziale przynosi dodatkowy import atrakcyjnych wyrobów o wartości 1 mld. zł oraz również dodatkowy import surowców i półfabrykatów dla zwiększenia produkcji i dostaw z przemysłu lekkiego.

Ogólnie mówiąc, dostawy planowane na okres od września do grudnia br. pokrywają z nadwyżką przewidywaną ponadplanową siłą nabywczą ludności i pozwalają na dalsze umocnienie globalnej równowagi rynkowej oraz zapewnienie korzystne warunki na początek przyszłego roku.

Dla rozwiązania trudności z dostosowaniem wyboru towarów do struktury popytu, niezbędny jest szybki wzrost zdolności produkcyjnych w wielu gałęziach przemysłu. Decyzję taką podjęto m. in. w odniesieniu do przemysłu spożywczego i lekkiego, a inwestycjom w tych gałęziach rząd nadał priorytet. Na rynku jednak efekty tych poczynań będą odczuwalne dopiero po określonym czasie, a dopóki to nie nastąpi, łagodzenie dysproporcji możliwe jest poprzez dalsze zwiększanie importu artykułów konsumpcyjnych, co jednak nie jest łatwe, jeśli uwzględnimy konieczność zachowania równowagi bilansu płatniczego.

Jeśli chodzi o drugą grupę trudności, dotyczących szczegółowego wyboru asortymentów wyrobów, to trzeba przede wszystkim usprawnić działalność przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz formy ich wzajemnej współpracy.

Zdajemy sobie sprawę, że nie będzie można w IV kwartale br. załatwić wszystkich spraw asortymentowych. Ich liczba jest bowiem pokaźna, a szereg problemów łączy się z inwestycjami, wzrostem produkcji rolniczej itp. Chciałbym jednak zwrócić uwagę, że te trudności występują przy znacznie wyższym niż w latach ubiegłych poziomie spożycia, a ich ostrość jest o wiele mniejsza.

Na zakończenie pragnę dodać — powiedział min. E. Sznajder — że na posiedzeniu Biura Politycznego ustalono, iż w połowie grudnia br. rozpatrzone zostanie problematyka zaopatrzenia rynku na cały rok przyszły, a przede wszystkim na pierwsze jego półrocze. Chodzi więc o takie działania, które spowodują trwałą poprawę na rynku. (PAP)

Bogaty program inauguracji sezonu kulturalnego

Jak już informowaliśmy, Ziemia Wielkopolska będzie gospodarzem ogólnopolskiej inauguracji roku kulturalno-oświatowego 1971—72. Z tej okazji w Wydziale Kultury Prezydium WRN odbyło się wczoraj spotkanie współorganizatorów inauguracji z udziałem dyrektora Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek w Ministerstwie Kultury i Sztuki — Edwarda Kopyta.

Przedstawiono na nim m. in. szczegółowy program inauguracji w poszczególnych organizacjach i instytucjach, które w tym roku mieć będą z reguły charakter roboczych narad i połączone zostaną z oddawaniem do użytku nowych placówek kulturalno-oświatowych w większości wybudowanych w czynach społecznych. W sumie w okresie od 8 do 10 października oddanych zostanie do użytku ponad 40 tego typu placówek na terenie województwa.

Główne uroczystości odbędą się 9 października w Zbiersku, pow. Kalisz, gdzie przekazany zostanie do użytku społeczeństwu Gromadzki Ośrodek Kulturalno-Oświatowy. W Babiańcu, pow. Koło, odbędzie się inauguracja sezonu kulturalnego pionu GS-ów, połączona z otwarciem Miejskiego Ośrodka Socjalno-Kulturalnego. W Kolańskowie, pow. Września, przekazany zostanie literatom Dom Pracy Twórczej w dawnym dworze Wł. Rejmonta. Tam również zlokalizowana została konferencja bibliotekarzy oraz biesiada literacka. W Poznaniu dokonana się otwarcia Dzielnicowego Ośrodka ZMS w parku

1000-lecia na Nowym Mieście. W Przybysławiu, pow. Jarocin, w trakcie uroczystości inauguracyjnych w pionie placówek „Ruchu” odbędzie się konferencja działaczy „Ruchu” połączona z otwarciem nowego Wiejskiego Domu Kultury oraz klubu „Ruch”. W sumie przedsięwzięcia te odda do użytku 6 nowych klubów.

Podobny charakter mieć będą także uroczystości inauguracyjne w kilkunastu dalszych miejscowościach Wielkopolski. Z reguły zlokalizowane one zostały w tym roku w ośrodkach wiejskich i małomiasteczkowych. (Ob)

1 X w Szczecinie

Centralna inauguracja roku akademickiego

Decyzją Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, tegoroczna centralna inauguracja nowego roku akademickiego odbędzie się 1 października w Szczecinie.

Jest to dla młodego środowiska naukowego Szczecina nie tylko wyróżnienie, lecz także uznanie jego prężnego rozwoju i dorobku. (PAP)

Wkrótce polskie uszczelki magnetyczne

W zakładach chemicznych „Krywaid” w Knurowie dobiega końca montaż nowej linii produkcyjnej, która wytwarzać będzie uszczelki magnetyczne do wszystkich typów lodówek oraz chłodziarek. Uszczelki te znajdują także zastosowanie w nowoczesnych meblach kuchennych, gdzie zastępować będą tradycyjne zatrzaski i klamki.

Nowa linia produkcyjna zbudowana została w oparciu o licencje i urządzenia dostarczone z Włoch. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Amerykańskie schorzenia

„OBLAWA” — film produkcji amerykańskiej. Scenariusz: Lillian Hellman. Reżyseria: Arthur Penn. Zdjęcia: Joseph LaShelle. Wykonawcy: szeryf Calder — Marlon Brando, jego żona — Angie Dickinson, Anna Reeves — Jane Fonda, Bubber Reeves — Robert Redford, Val Rogers — E. G. Marshall, Jake, jego syn — James Fox, pani Reeves — Miriam Hopkins, Damen Fuller — Richard Bradford, jego żona — Janice Rule i inni.

Nie pamiętam filmu, który by z taką mocą, pasją, deklamacją pokazał schorzenia toczące dziś społeczeństwo amerykańskie. Chwilami wierzyć się nie chce w to, co oglądamy. Więc jest już tak źle? Ale przecież jest to film amerykański, zrobiony przez Amerykanów. Nie ma powodu nie wierzyć.

Z filmu przenika wysoki standard życia w USA, choć nie próbuje się nim kląć w oczy, jak w innych filmach amerykańskich. Ale ten widoczny dobrobyt stoi w szczególnej sprzeczności z niedoskonałościami życia społecznego. Odnosi się wrażenie jak gdyby ten naród w gorączkowej pogoni za bogactwem, które w znacznej swej części wreszcie osiągnął, zapomniał o idealach, o wychowaniu samego siebie. I teraz ci dobrze odkarmieni, świetnie ubrani, jeżdżący wspinalnymi samochodami ludzie, żyją w atmosferze gwałtu, nietolerancji i nienawiści rasowej, które to uczucia nie pozwalają im nawet bawić się beztrudno.

Akcję „Oblawy” umiejscowiono w małym miasteczku, gdzieś w Teksasie, który to stan zapisał się w najnowszej historii morderstwem prezydenta w mieście Dallas, a potem zastrzeżeniem na oczach milionów widzów jego domniemanego mordercy Oswalda. Film „Oblawa” wyraźnie do tych wydarzeń nawiązuje, gdy w ostatnich scenach mieszkańiec miasteczka,

podejrzany o morderstwo, ginie z ręki rozhisteryzowanego tłumu, mimo osłaniania go przez szeryfa.

W miasteczku mieszka bogaty nalcziarz i bankier; wokół niego skupia się śmietanka towarzyska, gotowa do wszystkich usług dla milionera. W miasteczku żyją też Murzyni, w powszechnej pogardzie, angażowani do najgorszych prac. Ale bodaj jeszcze niżej w hierarchii społecznej są Meksykanie, dowożeni do pracy w przedsiębiorstwach nalcziarzy, wyzyskiwani bezlitośnie.

Ogromną część filmu wypełnia przyjęcie u nalcziarza, gdzie pijanstwo i rozwyrzenie seksualne sięga szczytu, gdy dochodzi wiadomość o ucieczce z więzienia miejscowego chuligana Bubbera, podejrzanego o popełnienie morderstwa w drodze z więzienia. Wielu ludzi ma z Bubberem na pieńku. Syn milionera, którego małżeństwo jest w stanie rozkładu, żyje właśnie z żoną Bubbera. Atmosfera się zagęszcza, mroczniejsze, dramatyczne w powietrzu. Goście milione-



MIECZYSLAW SKAPSKI

ra dowiadują się o ujęciu Murzyna, który zna miejsce pobytu Bubbera. Żądają linchu. Zaczyna się też pijacka pogon za domniemanym mordercą. Ludność miasteczka w obojętnym milczeniu obserwuje z zaciekawieniem rozwój sytuacji.

Tak wyglądają główne rysy wydarzeń. Temat jest kryminalny i sensacyjny, narastanie napięcia zrealizowano mistrzowsko, jak w filmie „W samo południe”. Zresztą tu też szeryf samotnie walczy o sprawiedliwość, wobec obojętnego tłumu. Aktorsko film jest także świetnie obsadzony i zagrany, przy czym na czoło wykonawców wybijają się Brando, Fonda i Marshall. Ale mimo sensacyjnego charakteru w filmie rzucają się w oczy głównie społeczne schorzenia Ameryki, w której nawet na przyjęcie towarzyskie pod smokingową marynarką nosi się rewolwer. Wymierzanie sprawiedliwości samemu, znajdujące apoteozę w filmie i literaturze o czasach Dzikiego Zachodu, okazuje się i dziś tak głęboko wrosnięte w kulturę i obyczaje narodu, że gwałt i przemoc są w tych warunkach zjawiskiem normalnym. Ale Amerykanie są świadkami sami mocno zaniepokojeni tymi zjawiskami. Z tego zaniepokojenia zrodził się ten film, który trzeba koniecznie zobaczyć. Także dla jego wysokich walorów artystycznych.

Mówi brat Jerzego Szajnłowicza Iwanowa:

Dlaczego armii Rommła brakowało benzyny?

Rozmawiam z bratem legendarnego bohatera, Jerzego Szajnłowicza Iwanowa, którego sława żyje w pamięci dwu narodów — polskiego i greckiego. Człowiek ten budził największe uznanie alianckiego wywiadu a zarazem lęk i respekt Włochów i Niemców. Jerzy, syn Rosjanina i Polki, dzieciństwo i pierwsze lata studenckie spędził w Warszawie. Gdy matka wyszła powtórnie za mąż za Greka — Hellada stała się jego drugą ojczyzną. Ale Szajnłowicz przyjeżdżał do kraju na wakacje, jako świetny pływak brał często udział w zawodach AZS. Gdy wybuchła wojna i Niemcy zajęli Grecję, przedostał się na Bliski Wschód z zamiarem wstąpienia do polskiej Brygady Karpackiej, ale to mu się nie udało.

Związał się wówczas z wywiadem brytyjskim w Aleksandrii. Przetraszczał po półrocznym przeszkoleniu do Grecji łodzią podwodną, rozpoczął pracę wywiadowczą-dywersyjną dając nieocenione usługi Anglikom. Do najważniejszych należały informacje uprzedzające sztab angielski o konwojach morskich zaopatrujących wojska niemieckie w Afryce Północnej.

Dopiero niedawno wyszło na jaw, że Rommel wysłał do Berlina alarmujące raporty, iż nie dochodzą transporty benzyny! Unieruchomiono czołgi i samoloty! Samemu Szajnłowiczowi udało się uszkodzić grecki kontrtorpedowiec „Król Jerzy” (Niemcy zarekwirowali go po zajęciu Grecji) przez podłożenie bomby w doku naprawczym. Do podobnych brawurnych akcji należało przyczepianie do kadłubów zakotwiczonych w greckich portach statków niemieckich i włoskich min magnetycznych (Szajnłowicz wykorzystywał tu umiejętność mistrza pływakiego) oraz działalność sabotażowa na wojskowym lotnisku pod Atenami.

Mój rozmówca, przyrodni brat Jerzego, Aleksander Lambranidis, mieszkaniec Salonik mówi świetnie po polsku. Jest byznesmanem, a do Warszawy ścignęły go interesy. Przy kieliszku greckiego koniaku ożywia wspomnienia.

— Czy pan wie — mówię p. Aleksander — że człowiek, który zadenuncjował Jurka Niemcom za pieniądze wyszedł przed niespełna rokiem na wolność? Wyrok śmierci, jaki otrzymał po wojnie zamieniono mu na więzienie. Co za paradoks: denuncjator o nazwisku Pandos był najlepszym przyjacielem brata z lat studiów. Po

aresztowaniu Jurek uciekł z gestapo w Atenach, a za jego wytropienie Niemcy wyznaczyli wysoką nagrodę. Przez półtora roku brat był nieuchwytny. Po ponownym aresztowaniu mówiło się, że Anglicy prowadzili rozmowy w sprawie wymiany jego za niemieckich generałów. Nic z tego jednak nie wyszło.

— Kiedy brata rozstrzelano?

— 4 stycznia 1943 r. — miał wtedy 33 lata — pod Atenami, na terenie przedwojennej strzelnicy sportowej. Idąc na rozstrzelanie jeszcze próbował ucieczki, która zresztą miała szanse powodzenia. Zerwał się nagle i pobiegł w kierunku muru, za którym rozciągał się las. Niemcy trafili go w nogę. Zrobił jeszcze kilka kroków i upadł. Ksiądz, który towarzyszył skazancowi, powołując się na prawo międzynarodowe, usiłował protestować przeciw straceniu rannego — na próżno. Przed rozstrzelaniem Niemcy zapytali czy Jerzy chce opaskę na oczy. Powiedział: — W Warszawie rozstrzelujecie ludzi bez opaski!

— Jak zawiadomiono rodzinę o jego śmierci?

— Wraz z pismem informującym o dacie, Niemcy przesyłali paczkę, w której znajdowały się drobniaki osobiste i czarny grzebień z kości — rekwizyt rozpoznawczy agentów

brytyjskiego wywiadu. W środku grzebień znajdował się... pilnik. Przedmioty te są obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie.

— Jak matka przyjęła tragiczną wiadomość?

— List i paczkę otworzyłem ja. Mama żyła do końca złudzeniem, że Jurek przeżywa gdzieś na Bliskim Wschodzie. Po wojnie, w imieniu królowej angielskiej, oficer wywiadu wręczył mamie Order Św. Jerzego i tyśiąc funtów. Gazety ateńskie pełne były reportaży o wycieczkach Jerzego Szajnłowicza Iwanowa. Zebraliśmy 8 albumów z wycinkami. Do rodziców zwracali się dyrekcje... modnych klubów nocnych w Atenach z propozycją nadania ich lokalom — za grube pieniądze — nazwiska brata. Było to szokujące!

— Podobno jedna z ulic w Salonikach nosi jego imię.

— Tak. Ulicą tą niemal codziennie chodzi nasza matka, która liczy sobie obecnie 84 lata... Imieniem brata ma być nazwany także budynek w budowie w Salonikach największy w Grecji stadion olimpijski. Tam też stanie w niedalekiej przyszłości pomnik polskiego bohatera nowożytnej Grecji.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW K. ROGOWSKI

Ogólnopolska narada Szkolnych Kół Przyjaciół ZSRR

Dokończenie ze str. 3

należą konkurs piosenek radzieckiej, konkurs recytatorski, olimpiada języka rosyjskiego.

Wśród Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego całego kraju Wielkopolska doczekała się już inicjatywy z inicjatywą zorganizowania we wszystkich szkołach średnich „klubów przyjaźni”, nad którymi patronat przejąłby redakcja tygodnika „Przyjaźń”. Wśród klubowych imprez planuje się dyskusje nad książką, filmem, wieczory poezji i muzyki, spotkania przy samowarze z ciekawymi ludźmi. A ponadto w klubach będą się spotykali działacze organizacji młodzieżowych dyskutując na temat różnych zagadnień kulturalnych, społecznych czy moralnych narodów radzieckich. Organizować się będzie sesje

popularno-naukowe oraz odczyty. Program pracy jest obszerny, pozwalający młodzieży na poznanie zaprzyjaźnionego kraju.

W pracy Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego zrodziła się jeszcze jedna inicjatywa — posiadanie własnego pisma. Będzie nim wkładka do tygodnika „Przyjaźń”, której współredaktorem ma być młodzież. Członkowie Szkolnych Kół Przyjaciół chętnie dzielą się doświadczeniem swojej pracy. Dzisiaj w Poznaniu rozpoczyna się Ogólnopolska Narada Aktywu Szkolnych Kół TPPR. Młodzi działacze i ich opiekunowie podsumują dotychczasowe osiągnięcia i radzić będą nad wprowadzeniem nowych, atrakcyjnych form pracy w Kółkach Szkolnych Przyjaciół Związku Radzieckiego.

B. G.

Tunel do Wisły owiany legendą

Tajemnice Zamku Królewskiego

Spośród 200 rozszanych po całym kraju punktów, w których w obecnym dosłownie i w przenośni — „gorącym sezonie” pracują polscy archeolodzy, jednym z najważniejszych jest, jak się okazało, teren Placu Zamkowego w Warszawie. Wykopaliska warszawskie — jak oświadczył naszemu przedstawicielowi prof. Zdzisław Rajewski, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego, który z ramienia Komisji Historyczno-Archeologicznej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku kieruje tymi robotami — odsłoniły nieznane przedtem relikty budowlane z czasów średniowiecza.

— Ujawniły się także — poinformował nas prof. Rajewski — jeszcze wcześniejsze niż dotąd znane fragmenty kamienne i ceglane z Zamku Książąt Mazowieckich, który stał na tym miejscu, zanim jeszcze zbudowano Zamek Królewski.

Interesującą przedstawiają się drobiazgi wydobyte z odkopanych lochów: szkło, miedź, brąz, naczynia ceramiczne i żełazne ozdoby, a także coś z kuchni królewskiej: kości zwierząt domowych i dzierzyn, skorupki po jajach, a nawet muszle ostrzy. Ten przysmak, jak stwierdzili eksperci, pochodzi jednak z XVIII wieku i musiał być importowany do Polski przez ówczesny „handel zagraniczny”. Znalezione również monety — polskie „boratynki” z XVII wieku, ale również i obce „dewizy”. Znalazła się między nimi nawet moneta z czasów Filipa IV hiszpańskiego a więc z XVII wieku. Odkryliśmy pod czas robot nowe piwnice w mieszczanśkim domu, który stał w sąsiedztwie Zamku i trafiliśmy ponownie na znane zresztą już przed wojną, a teraz gruntownie zasypane podziemne przejście, prowadzące do Zamku z bocznym wprost do Wisły. Przejście to,

co warto dodać, było już od wieków tematem rozmaitych legend i opowieści ludu warszawskiego, które wiązały je, z ukrytymi pod ziemią „skarbami”.

Zapytaliśmy o militaria. Zamek warszawski znajdował się przecież nieraz w ogniu walk. Ale pozostałości bojowych z dawnych lat nie znaleziono wiele. Profesor wspominał o dwóch kulach kamiennych — być może z czasów najazdu szwedzkiego — i o kulach ołowianych. Natomiast ciekawe są odkryte w trakcie prac rowe detale architektoniczne należące do wystroju dawnej zamkowej budowli a także fragmenty bruku z podjazdu oraz rowy ściekowe, wyłożony drewnem, który zamkową „kanalizację” odprowadzał do Wisły.

— Nad wydobywanymi na terenie zamkowym materiałami pracują obecnie specjaliści: różnych dziedzin: zoologowie, botanicy, metalografowie — dodaje nasz rozmówca. — W przyszłości wszystkie te przedmioty starannie orestaurowane znajdą się w podziemnych salach Zamku, gdzie będzie czynna stała ekspozycja obrazująca dzieje Zamku Królewskiego w Warszawie i jego otoczenia.

Tymczasem na Zamku prace prowadzone są z niesłabnącą energią. We wrześniu, a zatem wcześniej niż się spodziewano, mają być położone pierwsze cegły na stropie wschodniej placu. Ten „start” na ograniczonym terenie będzie miał swoje symboliczne znaczenie. Wrzesień — to przecież tradycyjny „miesiąc Warszawy” a zarazem 32 rocznica najazdu hitlerowskiego na Polskę, kiedy to pierwsze bomby zrzucone przez zbójczą Luftwaffe zapoczątkowały barbarzyńskie dzieło zniszczenia dawnej królewskiej siedziby. Obecnie trwają roboty nad umocnieniem i rekonstrukcją odkrytych fundamentów przy pełnym zachowaniu ich substancji zabytkowej. Przewiduje się również zachowanie części odkrytych przez archeologów murów XIV i XV-wiecznych, znajdujących się w otoczeniu Zamku od strony Placu Zamkowego. Szczególnie wartościowe z punktu widzenia historycznego partie tych murów nie będą zasypane, ale przykryte i w ten sposób udostępnione do zwiedzania.

Stan finansów Komitetu Odbudo-

wy pozwala stwierdzić, że nadzieje na ofiarność społeczeństwa nie zawiodą. W połowie sierpnia wpływ na koniec krajowym przekroczył 85 milionów złotych, a dary Rodaków, nadsyłane ze wszystkich pięciu części świata osiągnęły wysokość 46 tysięcy dolarów. Najbardziej hojnymi ofiarodawcami spośród instytucji krajowych okazały się ostatnio dwie potężne organizacje: Centralny Związek Spółdzielczości Pracy, który przekazał na rzecz Komitetu okragły milion złotych oraz „Samopomoc Chłopska”, która ofiarowała pół miliona. A nie jest to ani pierwsza ani na pewno ostatnia wpłata „na Zamek” tej wielkiej spółdzielni polskich rolników.

LEOPOLD MARSCHAK

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

„Goeringa i Goebbelsa wykluczam. Goering prawdopodobnie mógłby zacząć rozmowy z aliantami, ale jest w opałach, nikomu nie wierzy i jest pozbawiony siły politycznej. Goebbels? Nie. Ten nie pójdzie na rokowania. Jest fanatykiem, wytrwa do końca. Jeden z dwóch: Himmler albo Bormann. Na kogo z nich postawić. Na Himmlera? Chyba nigdy nie będzie w stanie pójść na rokowania — wie jaką nienawiść budzi jego imię... Tak, na Himmlera...”

Właśnie w tym czasie Goering wychudły, blady, z pękającą od bólu głową wracał do siebie do Karinhall z bunkra Hitlera. Dziś rano wyjechał samochodem w kierunku frontu, do tego miejsca, gdzie przedarli się czołgi rosyjskie. Wprost stamtąd uderzył go Hitler.

— Na froncie nie ma żadnej organizacji — powiedział — to wygląda na zupełny rozkład. Oczy żołnierzy są bezmyślne. Widziałem pijanych oficerów. Natarcie bolszewików powoduje w armii strach, zwierzęcy strach. Sądę...

Hitler słuchał go z półprzymkniętymi oczami, przytrzymując prawą ręką łokieć lewej, która cały czas się trzęsła.

— Sądę... — powtórzył Goering.

Ale Hitler nie pozwolił mu kontynuować. Wstał ciężko. Jego zaczerwienione oczy otworzyły się szeroko.

— Zabraniam panu na przyszłość wyjeżdżać na front — powiedział swoim dawnym silnym głosem. — Zabraniam panu szerzyć panikę.

— To nie panika, ale prawda — po raz pierwszy w życiu Goering przeciwstawił się Hitlerowi i od razu poczuł jak złodowaciły mu palce u nóg i rąk. — To jest prawda, mój Fuehrerze i moim obowiązkiem jest powiedzieć panu tę prawdę!

— Niech pan zamilknie! I niech się pan lepiej zajmie

lotnictwem, Goering! I proszę nie leżeć tam, gdzie trzeba mieć spokojną głowę, intuicję i siłę. To — jak się okazało — nie dla pana. Zabraniam panu wyjeżdżać na front.

Goering był zmęczony i ponizony, czuł jak za jego plecami śmieją się te zera — adiutanci wodza.

W Karinhall czekali na niego już sztabowcy Luftwaffe: wychodząc z bunkra, polecili zebrać swoich ludzi. Ale nie udało się zacząć narady, adiutant zameldował, że przybył Reichsfuehrer SS, Himmler. — Prosił o rozmowę sam na sam — szepnął adiutant.

Goering przyjął Reichsfuehrera u siebie w bibliotece. Himmler był, jak zawsze, uśmiechnięty i spokojny. Usiadł na krześle, zdjął okulary i długo przecierał szkła, a potem bez żadnego przejścia powiedział:

— Fuehrer nie może być dłużej wodzem narodu.

— Cóż więc robić? — machinalnie odpowiedział Goering, nie zdążywszy się nawet porządnie przestraszyć słów, wypowiedzianych przez przywódcę SS.

— Mówiąc ogólnie, to w bunkrze są wojska SS — tak samo spokojnie, swym równym głosem kontynuował Himmler — ale rzecz ostatecznie nie w tym. Fuehrer ma sparaliżowaną wolę. Nie może podejmować decyzji. Mamy obowiązek zwrócić się do narodu.

Goering popatrzył na grubą, czarną teczke, leżącą na kolanach Himmlera. Przypomniał sobie, jak w czterdziestym czwartym roku jego żona, rozmawiając z przyjaciółką, powiedziała: „Lepiej przyjdź do nas, wołę nie rozmawiać telefonicznie, bo nas podsłuchują”. Goering przypominał sobie, jak wówczas zastukał palcami po stole i dał żonie znak. „Nie mów o tym, to szaleństwo”. I teraz, patrząc na czarną teczke, myślał, że tam może znajdował się dyktafon i że ta rozmowa za dwie godziny może być odtworzona Fuehrerowi. To oznaczałoby oczywiście koniec.

— „On sobie może mówić to, co chce — myślał Goering o Himmlerze — ojciec prowokatorów nie może być porządnym człowiekiem. Pewnie już wie o moim dzisiejszym uporzeniu u Fuehrera. Przyszedł doprowadzić do końca swoją rozgrywkę”.

Himmler ze swej strony wiedział co myśli „nazi nr 2”. Dlatego, westchnąwszy, postanowił mu pomóc. Powiedział:

(cdn)

Dobra postawa LZS-owskiej młodzieży

Od zakończenia II Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży minęło już sporo czasu, ale w dalszym ciągu przeprowadza się opracowania i analizy rezultatów osiągniętych przez młodzież startującą w województwie katowickim, Poznaniu, Kaliszu i na jeziorze Turawa koło Opolu.

Jak wynika z materiałów przedstawionych przez Radę Wojewódzką LZS w Poznaniu, młodzież tego zrzeszenia wchodząca w skład reprezentacji województwa poznańskiego na II OSM, spisała się bardzo dobrze i można chyba bez przesady stwierdzić, że w pełni przyczyniła się do zdobycia przez zespół Wielkopolski tak wysokiej, trzeciej pozycji.

Młodzi LZS-owcy startowali w pięciu konkurencjach: lekkoatletyce, akrobacie sportowej, podnoszeniu ciężarów, zapasach — styl wolny i zeglarskim. W sumie wywalczyli oni 126,5 punktów, co w porównaniu z I OSM rozegraną w 1969 roku, stanowiło wzrost o 46,5 pkt. Warto tu dodać, że punkty reprezentantów LZS-u, stanowią 43,7 procent całości zdobytych przez zespół województwa poznańskiego w tych pięciu dyscyplinach. W klasyfikacji poszczególnych zrzeszeń wojewódzkich LZS Wielkopolskie zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce, wypierając Szczecin, Lublin i Kielce.

Na II OSM oprócz klasyfikacji ogólnej, prowadzone było również współzawodnictwo klubowe. I tutaj kluby LZS-owskie z Wielkopolski wypadły bardzo dobrze. Drugie miejsce zajęły: Sulmirewicz w zapasach, LKS Kiekrz w zeglarskim i LKS Orkan w lekkoatletyce.

Z zawodników i zawodniczek, którzy dzięki swoim sukcesom powiększyli swoje konto punktowe na II OSM, warto wymienić lekkoatletkę Marię Jabłońską — mistrzynię spartakiady w rzucie oszczepem oraz jej koleżankę Krystynę Świątko, która zajęła pierwsze miejsce w skoku w wysoki. Złoty medal zdobył jeszcze zawodnik Antoni Puchala, srebrna: Wiesław Szpilka w skoku w dal oraz Andrzej Polak i Zygmunt Woźniak w klasie „Hornet” zaś brązowe: Jolanta Rzewuska w rzucie oszczepem, Jan Gruszczyński w skoku w wysoki, Zbigniew Nieścierowicz w biegu na 1500 m z przeszkodami, Henryk Kokot w zapasach i Romuald Knaśki w klasie „Finn”.

Oceniając start reprezentantów wielkopolskich LZS-ów na II OSM, nie można zapomnieć również o pewnych brakach. Otóż jak wynika z analizy RW LZS, dorobek punktowy jest prawie w całości zasługą lekkoatletów, zapasników i zeglarczy. Słabo wypadli akrobaci, ciężarowcy i kolarze. Wnioskując z tego, że już dzisiaj i rozpocząć przygotowania do III OSM, która odbędzie się w 1973 roku. (s)

Spotkanie w Buenos Aires

30 września rozpocznie się w Buenos Aires wielki mecz finałowy pretendentów do tytułu szachowego mistrza świata. Po obu stronach szachownicy zasiądą mistrz świata Tigran Petrosjan (ZSRR) i jedenastokrotny champion USA arcymistrz Robert Fischer.

Prof. dr Maks Euwe, urzędujący prezydent FIDE, wyznaczył na sędzię głównego spotkania dr Dorazila z Wiednia. Wybór Buenos Aires na miejsce spotkania padł drogą losowania.

Warto dodać, że dokładnie 44 lata temu, 25 września 1927 r. rozpoczął się w Buenos Aires mecz o mistrzostwo świata pomiędzy Aljechinem i Capablanką. Rosjanin po konał wtedy Kubańczyka i zdobył mistrzostwo.

W Argentynie znajdują się już arcymistrzowie Suetin i Auerbach, którzy będą towarzyszyć Petrosjanowi w Buenos Aires. (nt)

Regaty wioślarskie w Poznaniu

W najbliższą sobotę (od godz. 16) i w niedzielę (od godz. 15) odbędą się regaty wioślarskie o mistrzostwo Wielkopolski we wszystkich konkurencjach juniorów, młodzików i seniorów. Będą oni startować na dystansach 500, 800, 1000, 1500 i 2000 m.

Od 29. IX, do 3. X z jedynością przerwa — 1.X., będziemy świadkami drużynowych, jakowych mistrzostw Polski. Czeredniowe regaty będą podsumowaniem bogatego sezonu w tej dyscyplinie. Jeszcze raz wystąpią na Macie wioślarski w dniach 9 i 10. X. na Centralnych Młodzieżowych Mistrzostwach Polski. (p)

Warta — Grunwald 2:0

Hokejowe derby Poznania, w których zmierzyły się dwa czołowe polskie zespoły, aktualny mistrz Polski Warta i wicemistrz Grunwald rozstrzygnięta na swoją korzyść jedenastka warciarzy. Drużyna mistrza Polski aczkolwiek nie prezentuje się tak korzystnie jak mniej więcej przed 2-3 laty, wygrała zaś w stosunku 2:0 (1:0).

Bramki zdobyte przez Czapkę i Marszałka były nie do obrony przez na ogół bezbłędnie bronionego reprezentacyjnego bramkarza Polski — Twardowskiego. Gra była wyrównana. Więcej inicjatyw miały warciarzy, lecz nie umieli przeobrazić tylnych formacji w atak. Warta zagrała błyskotliwie i rozumnie, będąc drużyną bardziej doświadczoną.

Po tym spotkaniu prowadzenie w tabeli obłąła Warta mając po siedmiu meczach 9 punktów i stosunek bramek 12:2.

Wielka niespodziankę sprawiła w Środzie miejscowa Polonia. Potwierdziła ona swoją zwycięską formę, zwyciężając silny zespół Lecha Poznań 3:1. (b)

Międzynarodowe zawody zaprzęgów konnych

Do Warszawy powrócił z Budapesztu uczestnik międzynarodowych zawodów zaprzęgów konnych. W ciągu 3 dni rozgrywane były I Mistrzostwa Europy. Zwycięstwą odnieśli gospodarze, zajmując 3 pierwsze miejsca przed zespołami NRF i Szwajcarii. Mistrzem Europy został Węgier Imre Abonyi. Najlepszy z Polaków Zygmunt Szymoniak uplasował się na 7 miejscu. W zasadniczej konkurencji — maratonie na 23 km podzielił ex aequo pierwsze miejsce z mistrzem Europy Abonym. Zdobywając nagrodę ministra obrony narodowej WRL.

Triumf polskich ciężarowców

Piękny triumf święcili nasi reprezentanci Zbigniew Kaczmarek i Waldemar Baszanowski w czwartym dniu mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, rozgrywanych w Limie. Po zwycięstwie Kaczmarek obronił tytuł mistrza świata wagi lekkiej, uzyskując w trójboju 440 kg. Baszanowski zdobył srebrny medal z wynikiem o 5 kg gorszym.

Kolejność jest więc ta sama co na mistrzostwach świata w Columbus. Złoty i srebrny medal dla Polski. I tym razem — młodzież górowała nad doświadczonym. Waldemar Baszanowski znalazł godnego następcę.

Sukcesy Kaczmarka i Baszanowskiego zrekompensowały niepowodzenia naszych reprezentantów Wojnowskiego i Nowaka, którzy poprzedniego dnia „spalili” swoje próby i nie zostali sklasyfikowani. Polska znów wysunęła się na pierwszą pozycję w punkta cji zespołowej i medalowej przed Japonię i Związek Radziecki. Trzeba jednak pamiętać, że wagi cięższe to domena zawodników radzieckich. Ich sukcesy dopiero się zaczynają.

Punktacja drużynowa po 4 kategoriach wagowych.

1. Polska	— 24 pkt.
2. Japonia	— 19 pkt.
3. ZSRR	— 11 pkt.
4. Węgry	— 11 pkt.
5. Bulgaria	— 10 pkt.
6. Iran	— 7 pkt.
7. Columbia	— 3 pkt.

8. Austria	— 2 pkt.
9. Włochy	— 1 pkt.

PUNKTACJA MEDALOWA	złote	srebr.	brąz.
1. Polska	7	3	3
2. Japonia	4	6	3
3. ZSRR	3	1	2
4. Iran	1	3	1
5. Węgry	1	3	0
6. Bulgaria	0	3	4
7. Austria	0	0	2
8. Columbia	0	0	1

Z ostatniej chwili

Mistrzem świata w podnoszeniu ciężarów w wadze średniej został reprezentant Związku Radzieckiego — Władimir Kanygin, uzyskując w trójboju 477,5 kg, srebrny medal wywalczył Norweg Leif Jensen 467,5 kg, a brązowy Włoch Anselmo Silvino — 465 kg.

Reprezentant Polski — Stefan Sochański, dwukrotnie atakował w wyciskaniu 135 kg. Za trzecim, ostatnim podejściem zaliczył 132,5 kg. Rwanie Polak rozpoczął od 130 kg i nieistety w trzech podejściach nie zaliczył tego ciężaru.

Praca Nauka

Opiekunka do dziecka po trzeźba. Szczepana 5 m. 109. 19416g

Pomoc domowa dochodząca ca potrzebna. Kościuszki 107 m. 8, zgłoszenia po godz. 16. 19360g

Poszukuje opiekunkę dochodzącą do dwójki małych dzieci zaraz. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 19427g.

Rodzina lekarska, 4 osoby dorosłe poszukuje pomocy domowej na stały pobyt, z referencjami. Listy kierować: Zofia Witwicka, Warszawa, Kredytowa 8 m. 28. 19733g

Kupno Sprzedaż

Kupię nowoczesne pianino w dobrym stanie. Tel. 41-80-05 po 17. 19411g

Odstąpię butle gazową z rejestracją. Młodowa 26. 19267g

Junaka do remontu kupię. Tel. 306-78. 17308g

Kupię powiększalnik Beta Meteor. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17327g.

Kupię tapczan używany. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17508g.

Karakuty sztuczne, popie late po 650 zł za metr — sprzedam. Głogowska 124 m. 9, od 16-19. 19410g

Kupno Sprzedaż

Opticon duński, nowy aparat słuchowy w okularach sprzedam. Poznań, tel. 436-76 godz. 16-18. 19411g

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 19447g

Sprzedam pomieszczenie warsztatowe oraz słusarską produkcję rynkową. Ostrów Wlkp., tel. 42-12, Kazimierz Przybylski, Ka sprawia 9. 1749g

Sprzedam dobrą maszynę szewską — 300 zł, maszynę do szycia damską krytą — 400 zł, stół rzeźbiarski — 200 zł, koła rowerowe. Ul. Dąbrowskiego 45 m. 4. 17445g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g



SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA W „KOZIOŁKACH”!

Trzykrotna szansa wygrania

- losowanie 3-cyfrowej końcówki banderoli, 10 książeczek samochodowych PKO i premie po 1.500,— i 300,— zł,
- ponad 500.000,— zł na wygrane I stopnia,
- zapewniony udział w losowaniu nagród miesięcznych.

Złożony przez Ciebie kupon na tę grę przyczyni się do budowy Pomnika Dziecka w Warszawie.

K7356

Sprzedam maszynę dziewiarską z płytą metalową — niemiecka. C. Lity „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19239g.

Skuter „Wiatka” sprzedam. Stan idealny. Ulica Husarska 17 m. 15. 17347g

Sprzedam dwa tapczany nakładane, nowoczesne — wzorcowe. Plac Wielkopolski 10/11 A m. 6, godz. 19-20. 17362g

Sprzedam wózek inwalidzki Velorex. Poznań, Bulwarska 104 m. 3, godz. 17-19. 17482g

Sprzedam Jawę CZ-175. Dąbrowskiego 35/37 m. 20. 17563g

Sprzedam drewnianą stołę do rozbiórki. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17608g.

Sprzedam Ursus C45, restorowany, sprężarką, koło, pługi, Jan Sucharski, Dąkowskie Suche, pow. No wy Tomysł. 17614g

Samochody

Sprzedam Warszawę 204 lub zamienię na Trabantę 601, stan bardzo dobry. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 19196g.

Niat 125 P — 1.500, maj 71, kość słoniowa, minimalny przebieg, świetnie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 19473g.

Sprzedam Syrenę 103 stan idealny. Telefon 313-28, od godziny 16.

Warszawę M-20, Lambrettę Ld 150 sprzedam. Bart nica 2. 17282g

Sprzedam Syrenę 102. Tel. 556-43, po 16. 17286g

Wartburga 353 sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17304g.

Sprzedam Syrenę 104, pre mia PKO. Poznań, ul. Sko cowska 18 m. 1, Roman Nowak. 17317g

Lokaie

Zamienię mały pokój, kuchnię, parter, na podobne większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17296g.

Pomieszczenie w gabinecie dentystycznym w Płakowie lub Suchymlesie wezmę w dzierżawę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17313g.

Młode małżeństwo z dziećmi (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju z kuchnią lub bez na 1 rok. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 17342g.

Oddam mieszkanie (klimat leczniczy). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 19401g.

Leszno! Zamienie 2 pokoje z kuchnią, 90 m² (stare budownictwo) na mieszkanie mniejsze z łazienką. Wiadomość: tel. 23-44 Leszno. 1762p

Nieruchomości

Sprzedam dom jednorodzinny we Wronkach. Wiadomość: Teresa Le miasz, Wronki, ul. Ko ściuski 20. 1755p

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

Willa komfortowa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, nadająca się na 2 rodziny, Włda, 720.000 zł; willa 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogród, Górczyn, 500.000; po łowe wili wysoki parter, 3 oborne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród, Sołacz — 420.000; willa 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, ogród, Puszkiwko przy Poznaniu, 300.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19378g

Dom jednopiętrowy 9 izb, ogród, zabudowania gospodarcze sprzedam. Wronki, Kościuski 24. 17528g

POLSKI LEN

ŁADNY PRAKTYCZNY ZDROWY

sprzedaż hurtowa:

◆ Targi Krajowe Jesień 71, Pawilon 46

sprzedaż detaliczna:

◆ Kiermasz Rynek Jeżycki — w dniu 26. IX. 1971 r. w godzinach od 9—13

◆ Sklep Branżowy Polski Len — ul. Dąbrowskiego 54, czynny również w dniu 26. IX. 1971 r. w godz. od 9—13 (niezależnie od dni roboczych)

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”.
NOWY — g. 17 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 17 „Hrabina”.
OPERETKA — g. 19 „Roxy”.

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Dziecko gwiazd”.

KINA

GNIEZNO: „Arabeska”.
KOSCIAN: „Nowa misja korsarz”.
KÓRNIC: „Bitwa o Anglię”.
LESZNO: „Legenda”.
NOWY TOMYSL: „Mały” i „Prom”.
OBORNKI: „Krajobraz po bitwie”.
SREM: „Nie lubię poniedziałku”.
SRODA: „Nieśmiertelny Filip i Flap”.
SZAMOTULY: „Dancing w kwatery Hitlera”.
WAGROWIEC: „Pan Dodek”.
WRZESNIA: „Kardiogram”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Afryka zachodnia”.

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Jak, o czym, dlaczego; 9.10 Dł. kl. VIII (nauka o człowieku); „Zmęczenie i znużenie”; 9.20 Gra zespołu rozrywkowy; 9.40 Dla przed szkół: „W sadzie”; 10.05 „Kilka jesiennych dni”; — pow.; 10.25 Koncert popularny; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.10 Dla kl. IV liceum. Cykl: „Vademecum maturzysty”; 11.20 Dedyku jemy II zmianie; 11.45 Postęp w go spodarstwie domowym; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13.10 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Róbcie dzieci, to co ja”; 13.20 Swojskie melodie; 13.40 „Wie cie lepiej taniec”; 14.10 Reportaż literacki pt.: „Gospodarz na odlęgach”; 14.30 Wariacje S. Rachmani nowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega”; — magazyn pop.-naukowy; 18.30 Muzyka i Aktualności; 19.15 TVP „Młodzież 1971” — gdyby to ode mnie zależało”; 19.30 Koncert ży czeń; 20.30 Muzyczne pocztówki znanego Morza Czarne; 20.45 Kroni ka sportowa; 21. „Ze wsi i o wsi”; 21.50 600 sekund z zesp. B. Harde go; 21.30 Teatr PR: „Hrabina So wa Bosonoga-Cejlońska”; — słuch.; 22. Muzyka taneczna; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Utwory kameralne Griega i Dwořzaka; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Gra Mała Ork. De ta; p/d H. Bełmicka; 8.10 Nowości Wydawnictwa Poznańskiego; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 W różnych rytmach; 9.10 Tańce i marsze klasy ków wiedeńskich; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Koncert z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 10.25 „Godzina za godziną”; — fragm. książki Andrzeja Twer dochłaba; 10.45 Kompozytor tygod nia — Mikołaj Rymkowski; 11.35 Czas dobrego gospodarza; 11.55 „Nie mówcie” — opow. A. Zey landa; 12.30 10 minut na ludowo; 13.40 „Codzienne wygnanie” — opo wiadanie; 14.05 Estrada kompozy torów krajów zaprzyjaźnionych; 14.25 Koncert z nagrań Chóru a Capella PR i TV w Krakowie; p/d Z. Toffla; 14.45 „Błękitna sztafe ta”; 15. Czytamy „Ruch Muzycz ny”; 15.25 Koncert zesp. „Mazow sze”; 17.15 „Sport w powiecie śremskim”; 17.25 Poznański kon cert żyćzeń; 17.55 Radiowęzeł; 18.10 Felieton aktualny K. Kola nowskiego; 18.20 „Sonda” — dzwie kowy przegląd „ekonomiczno-spo łeczny”; 19.15 „Etyka i obyczaj”; — dyskusja; 19.31 Melodie rozryw kowe; 19.50 Wiersze I. Sikirycie go; 20. Międzynarodowy Koncert Radiowy; Warszawa — Berlin; 21.58 Utwór muzyczny; 22.33 „Ko rowód”; — magazyn piosenek; 22.53 Reportaż z XV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”; 23.30 Tan eczny relaks.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrorocznik grupy „Quorum”; 8.05 Tele-migawki mu zyczne; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Lampart”; — pow.; 9.10 Pocztówka dźwiękowa z Madry tu; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 „Mikser”; — magazyn muzyczny; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Han ki”; — pow.; 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej; 13 Na 16dzkiej an tenie; 15 Agra i agregat — gaw.; 15.10 Folklor w stylu „folk”; 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania; 15.50 Z drugiej strony Tatr; 16.15 Pocztówka dźwiękowa z Genewy; 16.30 Starożytności — na orki estre Wyk. Zespół Instrument. im. Telemanna; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Lampart”; — pow.; 17.40 Ameryka w Londynie — Selena Jones; 17.55 Radiowa encyklope dia kultury; 18.20 J. S. Bach — Tocata e-moll oraz Raireb Kir kpatrick — klawesyn; 18.35 Mój ma gnetofon; 19 Powieść w wydaniu dżw.; „Cichy Don”; 19.30 Tylko no hiszpański; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Mistrzowie piosen ki klasycznej na estradzie; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywko wy; 21.50 Opera tygodnia — G. Puccini: „Turandot”; 22.05 Spie wa George Harrison; 22.20 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Koncert ty

Mimo osłabienia ataku czerwotka jeszcze groźna

Tegoroczne lato, które pogłębiło istniejący w wielu powiatach poznańskiego województwa niedobór wody, sprzyjało szerzeniu się czerwotki. Sprzyjały również pewne niedobory w dziedzinie higieny w zakładach produkujących środki spożywcze. Epidemia objęta została spora część Wielkopolski. Najwięcej zachorowań notowano w Obornikach.

Pod koniec sierpnia odwiedzi liśmy Oborniki i zrelacjonowa liśmy na lamach „Głosu” pa nującą tam sytuację i pracę służby zdrowia. Wczoraj otrzy maliśmy z Wojewódzkiej Sta cji Sanepid informację, że epi demia w tym mieście wygasa, w sobotę zlikwidowany zostanie rezerwowo szpital, a w przy szłym tygodniu stan epidemii odwołany. Dotychczas zanoto wano tu 960 przypadków za chorowań, badania laboratoryj ne potwierdziły 222 przypadki czerwotki.

Epidemia nadal trwa w Cho dzieży (około 30 zgłoszeń dzien nie, łącznie 738 przypadków), w Lesznie (779 przypadków), Kaliszu (222 przyp.). Odwołano stan epidemii w Rawiczu i Wolsztynie.

Przyczyna epidemii w Cho dzieży (ogłoszona została 1 bm.) była prawdopodobnie awaria wodociągów oraz słabe chlorowanie wody. Leszno prze chodziło epidemię czerwotki w roku ubiegłym. Prawdopodobnie pozostało tu sporo nosicie li choroby, która w sprzyjają cych warunkach wybuchła po nownie.

Przebieg choroby jest łagod ny. Trudno jednak liczyć na sa moistne jej zakończenie wraz z nadchodzącym zimą. Dużo zależy od higieny osobistej oraz zrozumienia istoty sprawy w społeczeństwie. Osoby pracu jące w przemyśle spożywczym w przypadku zachorowania na biegunkę winny natychmiast zgłosić się do lekarza, by nie

Książki na śmietnikach

Dość często na śmietnikach i w punktach skupu makulatu ry znaleźć można książki. Nie jest to na pewno miejsce najod powiedniejsze dla nich. Jeżeli nie ma dla tych książek miejsca w domach prywat nych, to jeszcze nie oznacza, że są w ogóle niepotrzebne. Przypadłyby się zapewne w wielu bibliotekach publicznych, szkolnych, szpitalnych itd. Na klady książek są, jak wiado mo, niewystarczające. Dlatego trzeba wzmocnić akcję zachęca ją cą do ofiarowania książek tam, gdzie mogą jeszcze służyć czy telnikom. Warto by jednak również ustalić atrakcyjniejszą od ceny makulatury cenę sku pu książek używanych. (wf)

Interesująca prelekcja

W Obornikach odbyło się ostatnio plenarne posiedzenie Zarządu Powiatowego Towar zystwa Krzewienia Kultury Świeckiej, poświęcone proble mowi przebiegu kampanii spra wodawczo-wyborczej w ko łach Towarzystwa. Na jego zakończenie doc. Józef Bańka wygłosił interesującą i poucz ającą pogadankę, której tytuł brzmiał: „Wpływ rewolucji nau kowo-technicznej na system wartości” (bop)

ko dla melomanów: 23.50 Na do branoc gra Mieczysław Kosz
WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIATEK — PROGRAM I: 8—8.35 — TV Kurs Rolniczy — Analiza warunków rozwoju produkcji rolnej w gromadzie — cz. I; 9.55 — Zajęcia techniczne kl. VIII — Szkół na pracownia techniczna; 10.15 — „Ostatni atut” — fab. film franc.; 11.55—12.20 — Wychowanie obywa telskie kl. VII — „Ludzie dobrej woli”; 15.20—16.25 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygo towawczy „Funkcje” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzie ci — Pora na Telefora — Rozmo ww ze smokiem; „Hurwinkę wszy skiemu zaradzi” — film czecho słowski; „Romek i Anka” — film polski; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — Wszelchnia TV z cyklu „Nasi uczeni”; — „Z myśla o no woczesnej szkole”; 18.25 — Kro nika i aktualności; 18.40 — Soie wa Samantha Jones (Anglia); 19.20 — Dobranoc; Dziennik; 20 — „Zwy kły dzień” — węgierska nowela filmowa; 20.30 — Kraj — tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 — Teatr TV — „Trzeci wysoki dźwięk”; E. Mikołajczyka, Scenariusz TV —

Mikroklimat w miejscu pracy

Od roku działa nowe Zjed noczenie Przemysłu Wentyla cyjnego „Klima-Went” w Ka towicach — w myśl założen, że zarówno w miejscach pracy, jak i we wszystkich pomieszczeniach użyteczności publicznej — takich jak kina, teatry, szpi tale, domy towarowe, lokale ga stronomiczne itp. — muszą być zainstalowane urządzenia wentylacyjne i klimatyzacyjne. Należy więc uruchomić pro dukcję nowoczesnych urzą dzeń, wytwarzających w po mieszczeniach zamkniętych od powiedni dla człowieka mikro klimat.

Na podstawie szacunkowych danych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów stwier dzone, że zapotrzebowanie na budowę kompletnych instalacji klimatyzacyjnych wynie sie w latach 1970—1980 około 3600 systemów dla budownict wa ogólnego oraz około 4000 systemów dla obiektów bu downictwa przemysłowego. W roku ubiegłym wykonano oko ło 300 instalacji klimatyzacyj nych. W ciągu najbliższych lat trzeba będzie znacznie zwięk szyć roczną produkcję i unowo cześnić ją. Jak twierdzą fa chowcy, potrzebne jest oparcie produkcji o bazę badawczo-doświadczenia w postaci insty tutu techniki powietrznej. (—)

W PKS i pokrewnych przedsiębiorstwach

Olimpiada kierowców

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku or ganizowana jest Wojewódzka Olimpiada Kierowców. Startu ją w niej pracownicy dziesięciu oddziałów Państwowej Ko munikacji Samochodowej oraz ośmiu przedsiębiorstw tran sportowych, wchodzących w skład porozumienia branżo wego.

Zasadniczym celem olimpi ady jest propagowanie wśród kierowców znajomości przepi sów Kodeksu Drogowego, bez pieczeństwa i higieny pracy oraz techniki jazdy w różnych warunkach. Pytania dotyczą wszystkich w zasadzie spraw, z jakimi spotyka się kierowca w swojej codziennej pracy. Po nieważ nie są to zadania łat we, każdy uczestnik chce przejść przez sito eliminacji, musi solidnie przygotować się do konkursu.

W tym roku do olimpiady zgłosiło się ponad 1800 kierow ców, co stanowi około 50 proc. wszystkich tego typu pracow ni ków zatrudnionych w PKS i przedsiębiorstwach porozumie nia branżowego. Biorąc pod uwagę że większość kierowców znajduje się poza bazą po 3-4 dni w tygodniu liczba startują cych jest naprawdę wysoka. Tych 1800 kierowców spoikało się już na eliminacjach wew nę trznych, przeprowadzonych przez poszczególne oddziały i przedsiębiorstwa. Wyłoniono tam 3 osobowe reprezentacje, które w najbliższy piątek i so botę staną do ostatecznej roz grywki w Pile.

Konkurs półfinałowy, w którym startuje 18 zespołów, obejmować będzie 10 pytań teoretycznych z zakresu przepisów Kodeksu Dro gowego, BHP i technicznej obsłu gi pojazdów oraz cztery konkure ncje praktyczne jazdy na samocho dach ciężarowych marki „Star” i „Jelcz 315” oraz autobusach „San” i „Jelcz”. Będzie więc slalom po między słupkami i dojazd na od ległość 20 cm burta samochodu do luźno zawieszanej poprzeczki imi tującej rampe, zawracanie na o graniczonej przestrzeni, orawidło we ruszanie i hamowanie (w śro dku wozu znajdować się będzie wa hadło) połączone z przejazdem z szybkością 30 km/godz. przez bram kę szerszą o 10 cm od samochodu

Dziennik Poltorzyńska, Reżyseria — S. Bredyngand — (Poznań): 22.20 — Dziennik; 22.40—23.45 — Polite ch nika — (powt.)

SOBOTA — PROGRAM I: g. 9.55—10.25 — Program dla szkół — Geografia kl. VI — „Od Bałtyku do Tatr”; 10.55 — Geografia dla kl. VII — Moskwa; 11.25 — „W poszu kiwaniu winowajców” — film fabularny produkcji angielskiej; 16 — Program z cyklu „Festiwal Kulturolny Związków Zawodowców pt. „Kuznica gra — Sonatiny śpiewała”; 16.20 — Redak cja szkolna zapowiada; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Teatr Młodego Widza — K. Makuszyński — „Sztu baćka miłość”; Adaptacja — A. Korta, Reż. — J. Koenig, Wysta pnia: W. Siemion i J. Domagalski, „Zakochany” Reż. J. Koenig, Wy sta pa — W. Kowalski, „Jak się od kochać”; Reż. J. Koenig, Wysta pi W. Press; 17.20 — „Sterowcem do Bieguna Północnego” — film doku mentalny prod. czechosk.; 18.40 — Pegaz — magazyn kulturalny; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — Melodie Wielkiego Ekranu — piosenki znanego Adriatyku, Scena riusz — T. Kański i T. Kopel; 21.20 — Dziennik i wiadomości sporto we; 21.40 — „W poszukiwaniu wino wajców” — fab. film ang.; 23.10 — Z cyklu „Bez przerywników” śpie wa Gligliola Cinquetti — włoski program rozrywkowy.

W Obornickim Punkty skupu żywca przystosowane do potrzeb

Z początkiem bieżącego miesiąca dobiegły końca w Obor nickim prace porządkowe w punktach skupu żywca, pro wadzone z myślą o jesiennym „szczyt” dostaw zwierząt rzeźnych (np. na październik zakontraktowano 716 szt. trzo dy chlewnej, podczas gdy na analogiczny miesiąc ubr. — tylko 407 szt.).

Obecnie każda z czterech istniejących w powiecie gmin nych spółdzielni posiada nowy punkt skupowy, wyposażony w niezbędne urządzenia. W ramach ich rozbudowy, które to prace rzetelnie wykonała ekipa Zakładu Usług Remon towo-Budowlanych obornic kiego PZGS-u, powstało m. in. kilka km nowych dróg dojaz dowych, zbudowano też dwie nowe wiaty do anonimowej

klasyfikacji była w GS Obor niki i Rogoźno. W punktach wygospodarowano też pocze kalnie dla rolników i zapew niono im sprawniejszą obs ługę przez wcześniejsze go dziny otwarcia spędów oraz zwiększenie ich częstotliwości. Wspólnie z Wojewódzkim Od działem SOP postarano się także o zapewnienie obsługi kasowej na spędach żywca, co stanowi ogromne udogodnienie dla rolników z rejonu Rogo żna, bowiem do niedawna ka sa SOP mieściła się w odle głości 2 km od punktu skupu. W wszystkich punktach (z wy jątkiem bazy GS w Rogoźnie!) wprowadzono tzw. małą gas tronomię; w dni spędów czyn ne są bufety, gdzie dostawcy mogą posilić się ciepłymi da niami.

Z Rogoźna

Na rynki krajowe i na eksport

Załoga Fabryki Maszyn Rol niczych „Rofama” w Rogoźnie podjęła liczne zobowiązania dla poparcia czynem produk cyjnym VI Zjazdu partii. W ramach dodatkowej produkcji opuści hale montażowe 100 ko siarek zawieszanych, z prze znaczeniem na rynek krajo wy. Dla ZSRR natomiast wy produkuje się 2 agregaty do susz arń okopowych, a dla Wę gier — dodatkowe ilości czę ści zamiennych. Ponadto poza planem dostarczy się 40 palni ków do suszarń (będących przedmiotem importu) dla za bezpieczenia wykonawstwa za dań eksportu w I kwartale przyszłego roku.

Postanowiono także popra wić poziom kosztów o 0,5 proc. co w rezultacie da oszczędno ści wartości 2 mln zł. Zobowią zano się jednocześnie zwięk szyć produkcję eksportową o ponad 5 mln zł. dewizowych, dzięki czemu jej udział w ogól nej produkcji towarowej „Ro famy” wzrośnie o 71,6 proc. (bop)

Przyczek Zacznijmy od siebie

Przy reprezentacyjnym placu Kościann, w miejsc: gdzie ulica Nadobrzeńska łączy się z Placem Sojuszu Polsko — Radzieckiego, zna laza swoje pomieszczenie firma o zachęcającej naz wie „Express Czystość”. Firma ta — to farbiarnia i pralnia chemiczna, wyko nująca usługi dla ludności. Reklamują jej dwie znako mitej wielkości tablice — obie brudne i odrapane, z błędami w tekście. Radzimy kierownictwu placówki oczyścić i odma lować najpierw swoje rekla my i uporządkować otocze nie zakładu. Trudno bo wiem mieć zaufanie do fir my, która czyszczenie pole ca, sama zaś o schludność nie dba (zi)

Takie grzyby zbiera się w Bieszcza dach.
Fot. K. Przychodzki



A może tak na grzyby?

— Z kartą na grzyby? Taką jak karta myśliwska czy wędkarska? Też wymyślił! Pozbawiać setki ludzi przyjemności wstąpienia w serce lasu w ramach zakładowej niedzielnej wycieczki. Przecież las i grzyby to dobro ogólnospołeczne...

Właśnie. Dobro ogólnospołeczne. Dlaczego ma być niszczone przez „dzikich zbieraczy”, pomnażających ponadto pacjentów pogotowia i Ośrodka Ostreych Zatruc?

A grzybów jest coraz mniej. W ciągu ostatnich 20 lat ich plon zmniejszył się pięciokrotnie. Gorszy urodzaj powoduje opadanie poziomu wód gruntowych, grzybowniska są perma nentnie niszczone przez amato rów grzybów i grzybobrania. Wydrapywanie liżączką maleń kich grzybków wraz z grzybnia, wyrwanie owocników z podłoża całymi płatami i odsta nianie grzybni na działanie promieni słonecznych, kopanie wszystkich niejadalnych zda niem zbieracza grzybów — to akt barbarzyństwa w stosunku do lasu, który się do tego sys tematycznie zaśmieca.

Walczymy o spokój, ciszę i dobre czyste powietrze. Z oburzeniem przyjeśliśmy wieść o perspektywie zagłady 120 ha lasu w związku z wybudowaniem zakładów silniko wych w Augustowskiej Puszczy, chcemy mieć lasy jako pas ochro ny wokół wielkich centrów prze mysłowych. A jednocześnie nie u miemy z nich korzystać.

Zaś nasze lasy ubożają. Drzewo stany liczące ponad 100 lat należą do rzadkości. (Występują zaledwie na 7 proc. leśnej powierzchni). Wiele drzewostanów stanowi monokul tura (83,7 proc. lasów wielokonol skich to sosna) w której owady i pasożyty roślinne wprawiają szereg gólnie duże szkody. Przykładem może być Puszcza Nadnoteczna, w której żerowanie szkodliwych owa dów przybiera nieraz rozmiary klęsk żywiołowych. Leśne zesp oły jednogatunkowe i jednowieko we wymagają starannej hodowli, pielęgnacji i ochrony.

Chrońmy więc lasy. I stano wiając ich naturalną część grzyby. W ubr. „Express Wie czorny” wysunął projekt utwo rzenia Towarzystwa Przyja ciół Grzybobrania. W tym roku proponuje tworzenie kursów obejmujących podstawowe wła domości z życia grzybów i ich